

Księga Urantii

<< [Przekaz 80](#) | [Części](#) | [Treść](#) | [Przekaz 82](#) >>

Przekaz 81

Kształtowanie się cywilizacji współczesnej

81:0.1 (900.1) NIEZALEŻNIE od wzlotów i upadków – niepowodzeń podczas realizacji planów doskonalenia świata, które miały być wprowadzone w trakcie misji Caligastii i Adama, podstawowa, organiczna ewolucja gatunku ludzkiego wciąż pcha narody naprzód na skali ludzkiego postępu i rozwoju gatunku. Ewolucja może się opóźnić, ale nie może się zatrzymać.

81:0.2 (900.2) Wpływ rasy fioletowej, choć mniejszej liczebnie niż zakładały plany, spowodował zaawansowanie cywilizacji, której rozwój po dniach Adama znacznie przewyższył ten, jaki dokonał się w czasie nieomal miliona lat całej poprzedniej egzystencji ludzkości.

1. Kolebka cywilizacji

81:1.1 (900.3) Przez blisko trzydzieści pięć tysięcy lat od dni Adama, kolebka cywilizacji znajdowała się w południowo-zachodniej Azji, rozpościerając się na wschód i nieco na północ od doliny Nilu poprzez Arabię północną, Mezopotamię i dalej do Turkiestanu. *Klimat* był tym czynnikiem, który zdecydował o umocnieniu się cywilizacji na tym właśnie obszarze.

81:1.2 (900.4) Wielkie zmiany klimatyczne i geologiczne w Afryce północnej i zachodniej Azji zakończyły wczesne migracje Adamitów, odgradzając ich od Europy powiększonym Morzem Śródziemnym, zmieniając kierunek strumienia ich migracji na północ i wschód, do Turkiestanu. Do momentu zakończenia tych wyniesień lądu i związanych z nimi zmian klimatycznych, co nastąpiło około roku 15.000 p.n.e., w cywilizacji światowej zapanowała stagnacja, za wyjątkiem fermentów kulturowych i rezerw biologicznych Anditów, nadal ograniczonych od wschodu górami w Azji a na zachodzie rozprzestrzeniającymi się w Europie lasami.

81:1.3 (900.5) Ewolucja klimatyczna dokonuje teraz tego, czego nie potrafiły dokonać wszelkie inne naciski, ma zmusić euroazjatyckiego człowieka do porzucenia polowań na rzecz bardziej zaawansowanych zawodów – hodowcy i rolnika. Ewolucja może być powolna, ale jest wyjątkowo skuteczna.

81:1.4 (900.6) Ponieważ głównie niewolnicy zatrudniani byli przez wczesnych właścicieli ziemskich, z początku na rolnika spoglądał z góry zarówno myśliwy jak i pasterz. Przez całe epoki traktowano pracę na roli jako służebną, stąd powstała idea, że praca na ziemi jest przekleństwem, kiedy faktycznie jest ona największym

błogosławieństwem. Nawet w czasach Kaina i Abla, ofiary pasterzy były bardziej ceniono niż dary rolników.

81:1.5 (900.7) Człowiek zazwyczaj przekształcał się z myśliwego w rolnika dzięki pasterskiej epoce przejściowej, a dotyczyło to także Anditów, częściej jednak ewolucyjny przymus, wynikający z konieczności klimatycznych, sprawiał, że całe plemiona przekształcały się z myśliwych od razu w wydajnych rolników. Jednak zjawisko takie, bezpośrednie przejście od polowań do rolnictwa, występowało tylko w tych regionach, gdzie stopień zmieszania rasowego z gatunkiem fioletowym był wysoki.

81:1.6 (901.1) Ludy ewolucyjne (zwłaszcza Chińczycy) wcześniej nauczyły się siać nasiona i zbierać plony, dzięki obserwacji kiełkowania nasion przypadkowo zamoczonych albo tych, co zostały złożone do grobów jako pożywienie dla zmarłych. Jednak na terenie południowo-zachodniej Azji, na żyznych obszarach nadrzecznych i na przyległych równinach, Andici wprowadzili udoskonalone metody rolnicze, odziedziczone po przodkach, którzy w granicach drugiego ogrodu traktowali rolnictwo i ogrodnictwo jako główne zajęcie.

81:1.7 (901.2) Tysiące lat potomkowie Adama uprawiali pszenicę i jęczmień, tak jak zostały one ulepszone w Ogrodzie, na obszarze wzgórz położonych na północnych kresach Mezopotamii. To tutaj spotykali się potomkowie Adama i Adamsona, handlowali a ich społeczności się mieszały.

81:1.8 (901.3) Takie zmiany narzucone warunkom życia sprawiły, że znaczna część gatunku ludzkiego stała się wszystkożerna. Kombinacja pszenicy, ryżu i diety warzywnej z mięsem ze stad była

wielkim krokiem naprzód, gdy idzie o zdrowie i tężyznę fizyczną tych pradawnych ludów.

2. Elementy rozwoju cywilizacji

81:2.1 (901.4) Rozwój kultury oparty jest na kształtowaniu się elementów cywilizacji. A te jej elementy, których używa człowiek w swojej wspinaczce wzwyż od poziomu dzikości, były efektywne do tego stopnia, że wyzwalały ludzką energię do jeszcze bardziej zaawansowanych przedsięwzięć.

81:2.2 (901.5) Wy, którzy teraz żyjecie w scenerii współczesnej, rozwijającej się kultury i na początku postępu w sprawach społecznych, którzy istotnie macie niewiele wolnego czasu żeby *myśleć* o społeczeństwie i cywilizacji, nie możecie przeoczyć tego, że wasi dawni przodkowie mieli niewiele albo i wcale nie mieli czasu na głęboką refleksję i myśl społeczną.

81:2.3 (901.6) Do czterech pierwszych, wielkich postępów cywilizacji ludzkiej zalicza się:

- 81:2.4 (901.7) 1. Opanowanie ognia.
- 81:2.5 (901.8) 2. Oswojenie zwierząt.
- 81:2.6 (901.9) 3. Zniewolenie jeńców.
- 81:2.7 (901.10) 4. Własność prywatną.

81:2.8 (901.11) Podczas gdy ogień, pierwsze wielkie odkrycie, otworzył w końcu drzwi świata nauki, niewielką miał pod tym względem wartość dla człowieka prymitywnego, gdyż podczas wyjaśniania zjawisk życia codziennego nie uwzględniał on przyczyn naturalnych.

81:2.9 (901.12) Odpowiadając sobie na pytanie, skąd wziął się ogień, prostą historię Andona i krzemienia człowiek przemienił wkrótce w legendę o tym, jak pewien Prometeusz ukradł go z nieba. Pradawni szukali nadprzyrodzonych wyjaśnień dla wszystkich zjawisk naturalnych, przekraczających zakres ich osobistego pojmowania; wielu współczesnych ludzi nadal to robi. Potrzeba epok na depersonalizację tak zwanych zjawisk przyrody i proces ten jeszcze się nie skończył. Jednak szczerze, uczciwe i nieustraszone poszukiwanie prawdziwych przyczyn zrodziło współczesną naukę: zmieniło astrologię w astronomię, alchemię w chemię i magię w medycynę.

81:2.10 (901.13) Przed epoką mechaniczną, jedynym sposobem, w jaki człowiek mógł wykonać pracę bez robienia jej samemu, było użycie zwierzęcia. Udomowienie zwierząt dało człowiekowi w ręce żywe narzędzia, których inteligentne używanie otwierało drogę zarówno rolnictwu jak i transportowi. Bez używania zwierząt człowiek nie mógłby się rozwinąć, od prymitywnego stanu do poziomów późniejszej cywilizacji.

81:2.11 (902.1) Większość zwierząt najlepiej nadających się do udomowienia znajdowała się w Azji, zwłaszcza w jej centralnych i południowo-zachodnich regionach. To była jedna z przyczyn, dlaczego cywilizacja rozwijała się szybciej w tym miejscu niż w

innych częściach świata. Wiele z tych zwierząt było udomowionych przedtem dwukrotnie, a w epoce Anditów oswojono je na nowo. Tylko pies od dawna już przebywał z myśliwymi, oswojony przez człowieka niebieskiego w odległych czasach.

81:2.12 (902.2) Andici z Turkiestanu byli pierwszymi ludźmi, którzy na wielką skalę oswoili konia i to jest dodatkowa przyczyna, dlaczego ich kultura panowała tak długo. Rolnicy mezopotamscy, turkiestańscy i chińscy zaczęli około roku 5000 p.n.e. hodować owce, kozy, krowy, wielbłądy, konie, drób i słonie. Wołu, wielbłąda, konia i jaka używali jako zwierząt pociągowych. W pewnym okresie człowiek również był zwierzęciem pociągowym. Pewien władca rasy niebieskiej miał kiedyś sto tysięcy ludzi w swej kolonii nosicieli ładunków.

81:2.13 (902.3) Niewolnictwo i prywatna własność ziemi przyszły wraz z rolnictwem. Niewolnictwo podniosło poziom życia pana i dało mu więcej wolnego czasu na życie społeczne.

81:2.14 (902.4) Dziki jest niewolnikiem natury, ale cywilizacja naukowa powoli niesie coraz większą wolność ludzkości. Dzięki zwierzętom, ogniewi, wiatrowi, elektryczności i innym nie odkrytym źródłom energii, człowiek wyzwala się i nadal będzie się wyzwalał od konieczności nieprzerwanej pracy. Niezależnie od przejściowych trudności, powstałych w wyniku obfitej wynalazczości, ostateczne korzyści, jakie przyniosą te mechaniczne inwencje, będą nieocenione. Cywilizacja nigdy nie rozkwitnie i w ogóle nie może powstać, dopóki człowiek nie będzie miał *wolnego czasu* na myślenie, planowanie, wymyślanie nowych i lepszych sposobów robienia różnych rzeczy.

81:2.15 (902.5) Z początku człowiek po prostu przywłaszczał sobie schronienie, żył pod wystęgami skalnymi lub mieszkał w jaskiniach. Potem, do zbudowania chaty rodzinnej używał takich naturalnych materiałów jak drewno i kamień. W końcu zaczął twórcze stadium budowy domu, uczył się wyrabiać cegłę i inne materiały budowlane.

81:2.16 (902.6) Ludy ze wzgórz Turkiestanu były pierwszymi, bardziej współczesnymi narodami, które budowały swe domy z drewna, domy całkiem podobne do wczesnych chat z bali amerykańskich pionierów-osadników. Na terenach nizinnych pomieszczenia dla ludzi budowano z cegły, później z cegły wypalanej.

81:2.17 (902.7) Dawne ludy nadrzeczne budowały swe chaty umieszczając wysokie żerdzie w gruncie, w okręgu, ich wierzchołki były potem łączone i tworzyły szkieletową konstrukcję chaty, która była przeplatana poprzecznie trzcinami; cała budowla przypominała wielki, odwrócony kosz. Strukturę taką można było potem całkowicie powlec gliną i po wyschnięciu na słońcu mogła stanowić bardzo użyteczne mieszkanie, zabezpieczające przed warunkami atmosferycznymi.

81:2.18 (902.8) To właśnie z tych wczesnych chat zrodziła się później oddzielnie idea plecenia wszelkich rodzajów koszy. Z obserwacji mazania wilgotną gliną takiego palowego szkieletu, w jednej grupie ludzkiej powstał pomysł produkcji wyrobów garncarskich. Praktyka hartowania wyrobów garncarskich przez wypalanie została odkryta wtedy, gdy przypadkiem się spaliła jedna z tych, pokrytych gliną, prymitywnych chat. Kunszty dawnych czasów wielokrotnie powstawały na skutek przypadkowych zdarzeń, towarzyszących życiu

codziennemu prymitywnych ludów. Tak przynajmniej wyglądał, z niewielkimi wyjątkami, proces ewolucyjnego rozwoju zanim przyszedł Adam.

81:2.19 (903.1) Chociaż garncarstwo zostało wprowadzone po raz pierwszy przez personel Księcia, około pół miliona lat temu, produkcja naczyń glinianych została praktycznie przerwana na ponad sto pięćdziesiąt tysięcy lat. Tylko presumeryjscy Nodyci, mieszkający nad zatoką, nadal wytwarzali naczynia gliniane. Sztuka garncarstwa została wskrzeszona w czasach Adama. Rozpowszechnianie tego rzemiosła następowało równocześnie z powiększaniem się obszarów pustynnych Afryki, Arabii i Azji centralnej, a rozszerzało się ono kolejnymi falami ulepszonych metod z Mezopotamii na całą półkulę wschodnią.

81:2.20 (903.2) Cywilizacje z epoki Anditów nie zawsze dają się prześledzić dzięki różnym stadiom ich garncarstwa czy innych rzemiosł. Gładki przebieg ewolucji ludzkiej wyjątkowo skomplikowały rządy zarówno Dalamatii jak i Edenu. Czasami się zdarza, że późniejsze wazy i inne sprzęty są gorszej jakości w porównaniu z wcześniejszymi produktami czystszych ludów andickich.

3. Miasta, wytwórczość i handel

81:3.1 (903.3) Niszczenie przez klimat bogatych, rozległych, pokrytych trawą terenów myśliwskich i pasterskich Turkiestanu,

zapoczątkowane około roku 12.000 p.n.e., zmusiło ludy tych regionów do zajęcia się nowymi formami wytwórczości i prymitywnej produkcji. Niektórzy zaczęli hodować udomowione stada, inni zostali rolnikami albo zdobywali żywność z wody, jednak wyższe typy intelektów andickich postanowiły zająć się handlem i wytwórczością. Weszło nawet w zwyczaj, że całe plemiona zajmowały się jednym rodzajem wytwórczości. Od doliny Nilu do Hindukuszu i od Gangesu do Żółtej Rzeki, głównym zajęciem zaawansowanych plemion stała się uprawa roli, z handlem jako zajęciem ubocznym.

81:3.2 (903.4) Zwiększenie wymiany towarowej i przetwarzanie surowych materiałów na różne przedmioty w celach handlowych było bezpośrednią przyczyną powstawania wczesnych, częściowo pokojowych społeczności, mających tak wielki wpływ na szerzenie się kultury oraz rzemiosł cywilizacji. Zanim przyszła epoka światowego handlu na wielką skalę, wspólnoty społeczne były grupami rodzinnymi, rozwijającymi się w plemiona. Handel wiązał ze sobą różne rodzaje istot ludzkich, przyczyniając się tym samym do wzajemnego wzbogacania kultur.

81:3.3 (903.5) Około dwanaście tysięcy lat temu zaczęła świtać era niezależnych miast. I te prymitywne miasta, zajmujące się handlem i wytwórczością, zawsze były otoczone przez strefy rolnictwa i hodowli bydła. Podczas gdy prawdą jest, że podnoszenie standardów życia stymulowało wytwórczość, nie należy źle rozumieć subtelności wczesnego życia miejskiego. Dawne narody nie były zbyt schludne i czyste a przeciętna, prymitywna wspólnota podnosiła się co dwadzieścia pięć lat od trzydziestu do sześćdziesięciu centymetrów w

górze, w rezultacie zwykłego gromadzenia brudu i śmieci. Pewne, starsze miasta podnosiły się nad otaczający je poziom wyjątkowo szybko, ponieważ ich nie wypalane chaty gliniane były nietrwałe a nowe domy budowano zwyczajowo bezpośrednio na ruinach starych.

81:3.4 (903.6) Charakterystyczną cechą tej epoki wczesnych miast, zajmujących się wytwórczością i handlem, było powszechne używanie metali. Znaleźliście już kulturę brązu w Turkiestanie sprzed 9000 lat p.n.e., a Andyci wcześniej nauczyli się pracować tak samo w żelazie, złocie jak i w miedzi. Jednak z dala od bardziej zaawansowanych centrów cywilizacji warunki życia były bardzo różnorodne. Nie było oddzielnych okresów, takich jak epoka kamienia, brązu i żelaza; wszystkie trzy istniały równocześnie w różnych miejscach.

81:3.5 (904.1) Złoto było pierwszym metalem poszukiwanym przez człowieka, było łatwe w obróbce a z początku używano go tylko do ozdób. Potem używano miedzi, ale niezbyt powszechnie, zanim nie została zmieszana z cyną, tworząc twardszy brąz. Odkrycie połączenia miedzi i cyny do produkcji brązu zostało dokonane przez jednego z Adamsonitów z Turkiestanu, którego górskie kopalnia miedzi znajdowała się przypadkiem obok pokładu cyny.

81:3.6 (904.2) Wraz z pojawieniem się prymitywnej wytwórczości i początkami produkcji, handel szybko stał się najsilniejszym czynnikiem szerzącym cywilizację kulturową. Otwarcie dróg handlowych, tak lądem jak i morzem, znacznie ułatwiało podróże i mieszanie się kultur, jak również konsolidację cywilizacji. Około 5000 lat p.n.e., koń był w powszechnym użytku na ziemiach

cywilizowanych i częściowo cywilizowanych. Późniejsze narody miały nie tylko oswojonego konia, ale także różne rodzaje wozów i rydwanów. Koła używano całe epoki wcześniej, ale teraz pojazdy kołowe zaczęły być stosowane powszechnie, zarówno w handlu jak i na wojnie.

81:3.7 (904.3) Podróżujący kupiec i wędrujący odkrywca zrobili więcej dla rozwoju cywilizacji w czasach historycznych niż wszystkie inne czynniki razem wzięte. Podboje wojskowe, kolonizacje i inicjatywy misjonarskie, prowadzone przez późniejsze religie, także były czynnikami szerzącymi kulturę, ale wszystkie one były wtórne wobec związków handlowych, które wciąż były ożywiane przez gwałtownie rozwijające się rzemiosło i techniki wytwórcze.

81:3.8 (904.4) Domieszka krwi adamicznej do gatunku ludzkiego nie tylko przyspieszyła tempo rozwoju cywilizacji, ale również ogromnie pobudziła ludzkie inklinacje do przygody i eksploracji, w takim stopniu, że większość Eurazji i Afryki północnej została wkrótce zajęta przez gwałtownie rozmnażających się, mieszanych potomków Anditów.

4. Rasy mieszane

81:4.1 (904.5) Gdy wracamy do początków czasów historycznych, widzimy, jak cała Eurazja, Afryka północna i wyspy Oceanu Spokojnego usiane są mieszanymi rasami ludzkimi. Te współczesne

rasy powstały w wyniku wielokrotnego mieszania się pięciu podstawowych ras ludzkich Urantii.

81:4.2 (904.6) Każda rasa Urantii odznaczała się określonymi, charakterystycznymi cechami fizycznymi. Adamici i Nodyci byli długogłowi; Andonici szerokogłowi. Rasy sangikowe miały głowy średnie, przy czym człowiek żółty i niebieski miał tendencje do szerokogłowia. Rasy niebieskie, kiedy zmieszały się z gatunkiem andonicznym, były wyraźnie szerokogłowe. Drugorzędni Sangicy zaliczali się do typów od średniogłowych do długogłowych.

81:4.3 (904.7) Chociaż przy odcyfrowaniu pochodzenia rasowego te wymiary czaszki są użyteczne, znacznie lepszy do tych celów jest szkielet jako całość. We wczesnym okresie rozwojowym ras Urantii istniało z początku pięć różnych rodzajów struktury szkieletowej:

81:4.4 (904.8) 1. Andoniczna, autochtonów Urantii.

81:4.5 (904.9) 2. Pierwszorzędna sangikowa, czerwona, żółta i niebieska.

81:4.6 (904.10) 3. Drugorzędna sangikowa, pomarańczowa, zielona i indygo.

81:4.7 (904.11) 4. Nodyci, potomkowie Dalamatów.

81:4.8 (904.12) 5. Adamici, rasa fioletowa.

81:4.9 (904.13) Kiedy pięć tych wielkich grup rasowych mieszało się intensywnie, ciągle mieszanie doprowadziło do przyćmienia typu andonicznego przez sangikową dominację dziedziczną. Lapończycy i Eskimosi są mieszańcami Andonitów z niebieską rasą sangikową. Budowa ich szkieletów najbardziej zbliżona jest do autochtonicznego

typu andonicznego. Natomiast Adamici i Nodyci tak bardzo zostali wymieszani z innymi rasami, że mogą być zauważani tylko jako generalny gatunek europeidów.

81:4.10 (905.1) Tak więc, kiedy odkopuje się ludzkie szczątki z ostatnich dwudziestu tysięcy lat, niemożliwe będzie wyraźne odróżnienie tych pięciu pierwotnych typów. Badania odkrytych struktur szkieletowych wykazały, że ludzkość jest obecnie podzielona w przybliżeniu na trzy klasy:

81:4.11 (905.2) 1. *Europeidzi* – andicka mieszanka gatunku nodycznego i adamicznego, kolejno zmodyfikowana przez pierwszorzędną i drugorzędną (trochę) domieszkę sangikową i przez intensywne krzyżowanie się z Andonitami. Zachodnie rasy białe, razem z niektórymi ludami indyjskimi i turańskimi, zaliczają się do tej grupy. Czynnikiem jednoczącym tej grupy jest większa czy mniejsza proporcja dziedzictwa Anditów.

81:4.12 (905.3) 2. *Mongoloidzi* – pierwszorzędny typ sangikowy, zawierający pierwotną czerwoną, żółtą i niebieską rasę. Chińczycy oraz Indianie amerykańscy należą do tej grupy. W Europie typ mongoloidalny został zmodyfikowany przez drugorzędną domieszkę sangikową i andoniczną; jeszcze bardziej przez dodatek andicki. Malajczycy i inne ludy indonezyjskie mieszczą się w tej klasyfikacji, choć mają wysoki procent drugorzędnej krwi sangikowej.

81:4.13 (905.4) 3. *Negroidzi* – drugorzędny typ sangikowy, który z początku obejmował rasę pomarańczową, zieloną i indygo; najlepszą

jego ilustracją jest Murzyn, a typ taki znajduje się w całej Afryce, Indiach i Indonezji, gdziekolwiek istnieją drugorzędne rasy sangikowe.

81:4.14 (905.5) W Chinach Północnych istnieje pewna mieszanka europeidów i gatunku mongoloidalnego; na Bliskim Wschodzie zmieszali się europeidzi i negroidzi; w Indiach, tak samo jak w Ameryce Południowej, reprezentowane są wszystkie trzy typy ludzkie. Charakterystyczne cechy szkieletowe trzech przetrwałych gatunków ludzkich wciąż istnieją i pomagają zidentyfikować dalszy rodowód współczesnych ras ludzkich.

5. Społeczeństwo kulturowe

81:5.1 (905.6) Ewolucja biologiczna i cywilizacja kulturowa niekoniecznie muszą być wzajemnie związane; w dowolnej epoce ewolucja organiczna może postępować bez przeszkód właśnie w obliczu dekadencji kulturowej. Gdy jednak bada się dłuższe okresy historii ludzkiej, można zauważyć, że w końcu ewolucja i kultura zostają związane ze sobą, jako przyczyna i skutek. Ewolucja może posuwać się naprzód pod nieobecność kultury, ale cywilizacja nie rozkwitnie bez odpowiedniego zaplecza poprzedzającego ją rozwoju ras. Adam i Ewa nie wprowadzali kunsztów cywilizacji, które nie byłyby znane społeczeństwu ludzkiemu, jednak krew adamiczna pomnożyła zdolności tkwiące w ludach i przyspieszyła tempo rozwoju

ekonomicznego oraz postępu wytwórczości. Obdarzenie Adamowe rozwinęło potencjał umysłowy narodów, przyspieszając jednocześnie w znacznym stopniu proces naturalnej ewolucji.

81:5.2 (905.7) Dzięki rolnictwu, udomowieniu zwierząt i lepszemu budownictwu, ludzkość stopniowo zaczęła unikać tego, co najgorsze w nieustannych trudach życiowych i zaczynała szukać, czym osłodzić sobie życie; i taki był początek dążenia do wyższych i wciąż wyższych standardów komfortu materialnego. Dzięki wytwórczości i przemysłowi, człowiek stopniowo zwiększa ilość przyjemności w śmiertelnym życiu.

81:5.3 (906.1) Kulturalne społeczeństwo nie jest jednak wielkim, dobroczynnym klubem z dziedzicznymi przywilejami, w którym wszyscy ludzie rodzą się automatycznie z jego członkostwem i całkowitą równością. Jest raczej podniosłym i wciąż rozwijającym się cechem ziemskich robotników, przyjmującym do swych szeregów tylko arystokrację tych ciężko pracujących, którzy chcą zrobić ze świata lepsze miejsce, w którym ich dzieci i dzieci ich dzieci mogłyby żyć i rozwijać się w nadchodzących epokach. I ten cywilizacyjny cech narzuca wysokie opłaty wstępu, nakłada ścisłą i rygorystyczną dyscyplinę, dotyka ciężkimi karami wszystkich odszczepieńców i nonkonformistów, podczas gdy nadaje nieliczne, osobiste koncesje i przywileje, oprócz tych, które odnoszą się do lepszego zabezpieczenia przed wspólnymi zagrożeniami i niebezpieczeństwami grozącymi gatunkowi.

81:5.4 (906.2) Organizacja społeczna jest tą formą zabezpieczenia przetrwania, którą istoty ludzkie uznały za korzystną; zatem

większość jednostek gotowa jest płacić te stawki poświęcania się i ograniczania wolności osobistej, których społeczeństwo wymaga od swych członków w zamian za lepszą ochronę grupową. Krótko mówiąc, współczesny mechanizm społeczny jest planem ubezpieczeniowym, działającym metodą prób i błędów, który ma dać pewien stopień pewności i ochrony, zabezpieczającej przed powrotem do okropnych i antyspołecznych warunków, tak charakterystycznych dla wczesnych doświadczeń gatunku ludzkiego.

81:5.5 (906.3) Społeczeństwo zatem staje się systemem współpracy, działającym dla zabezpieczenia wolności obywatelskiej przez instytucje, wolności ekonomicznej przez kapitał i wynalazczość, wolności społecznej przez kulturę a wolności od przemocy przez przepisy porządkowe.

81:5.6 (906.4) *Siła nie rodzi prawości, ale narzuca powszechnie uznawane prawa każdemu kolejnemu pokoleniu.* Główną misją rządu jest zdefiniowanie prawej, sprawiedliwej i słusznej regulacji różnic klasowych i egzekwowanie równości szans zgodnie z przepisami prawa. Każde ludzkie prawo związane jest ze społecznym obowiązkiem; przywileje grupowe są mechanizmem ubezpieczeniowym, który zawsze wymaga pełnej płatności wymaganych stawek, w postaci służenia grupie. I prawa grupowe muszą być chronione, tak jak i jednostkowe, łącznie z regulacją pociągu seksualnego.

81:5.7 (906.5) Wolność, poddana kontroli grupy, jest słusznym celem ewolucji społecznej. Wolność bez ograniczeń jest czczym i dziwacznym marzeniem ludzi niestabilnych i lekkomyślnych.

6. Zachowanie cywilizacji

81:6.1 (906.6) Podczas gdy ewolucja biologiczna zawsze szła naprzód, większa część ewolucji kulturowej wyszła z doliny Eufratu falami, które z upływem czasu kolejno słabły, aż w końcu wyszło stamtąd całe adamiczne potomstwo czystej krwi, aby wzbogacić cywilizacje Azji i Europy. Rasy nie mieszały się całkowicie, ale w znacznym stopniu mieszały się ich cywilizacje. Powoli kultura rozprzestrzeniała się po świecie. I cywilizacja ta musi być utrzymywana i podsycana, ponieważ dziś nie ma już nowych źródeł kultury, nie ma Anditów, aby mogli ożywić i stymulować powolny, ewolucyjny progres cywilizacji.

81:6.2 (906.7) Cywilizacja, rozwijająca się teraz na Urantii, powstała z następujących elementów i obecnie się na nich opiera:

81:6.3 (906.8) 1. *Warunki naturalne.* Natura i stopień rozwoju cywilizacji materialnej są w znacznej mierze zdeterminowane dostępnymi zasobami naturalnymi. Klimat, pogoda i liczne inne warunki materialne są czynnikami określającymi ewolucję kultury.

81:6.4 (907.1) Kiedy zaczynała się epoka Anditów, na całym świecie istniały tylko dwa rozległe i żyzne obszary, nadające się do polowań. Jeden z nich był w Ameryce Północnej i panowali na nim Indianie amerykańscy, drugi położony był na północ od Turkiestanu i

częściowo zajmowany przez rasę andoniczno-żółtą. Czynniki decydującymi o ewolucji wyższej kultury w Azji południowo-zachodniej były rasa i klimat. Andici byli wspaniałym ludem, jednak głównym czynnikiem decydującym o kierunku rozwoju ich cywilizacji była coraz większa jałowość Iranu, Turkiestanu i Xinjiangu, która *zmusiła* ich do wymyślenia i zastosowania nowych, zaawansowanych metod zdobywania środków do życia z coraz mniej żyznych ziem.

81:6.5 (907.2) Układ kontynentów i inne ukształtowania lądu decydują w znacznym stopniu o wojnie i pokoju. Bardzo niewielu Urantian miało kiedykolwiek tak dogodne warunki ciągłego i niezakłóconego rozwoju, jakimi cieszyły się narody Ameryki Północnej – chronione praktycznie ze wszystkich stron przez rozległe oceany.

81:6.6 (907.3) *2. Nagromadzone dobra.* Kultura nigdy się nie rozwija w warunkach ubóstwa; wolny czas jest konieczny dla rozwoju cywilizacji. Charakter jednostki, posiadający wartości moralne i duchowe, może być zdobyty pod nieobecność materialnego bogactwa, ale cywilizacja kulturowa wywodzi się tylko z tych warunków materialnego dobrobytu, które dają czas wolny w połączeniu z ambicją.

81:6.7 (907.4) W czasach prymitywnych życie na Urantii było sprawą poważną i rzeczową. To właśnie ucieczka przez nieustannymi trudami i niekończącą się pracą powodowała stałą tendencję ludzkości podążania ku przyjemnemu klimatowi tropików. Choć przebywanie w cieplejszych regionach dawało pewne złagodzenie intensywnej walki o byt, ludy i plemiona, które w ten sposób szukały

ułatwień, rzadko używały swego nie zapracowanego, wolnego czasu, na zaawansowanie cywilizacji. Postęp społeczny nieodmiennie tworzy się z myśli i planów tych narodów, które się nauczyły, przez swą inteligentną pracę, jak się utrzymać z ziemi przy zmniejszonym wysiłku i skróconych dniach pracy, aby w ten sposób korzystać z godziwie zapracowanego i wartościowego marginesu wolnego czasu.

81:6.8 (907.5) 3. *Wiedza naukowa.* Materialne aspekty cywilizacji zawsze muszą oczekiwać nagromadzenia danych naukowych. Dużo czasu upłynęło od wynalezienia łuku i strzały i używania zwierząt do pracy, zanim człowiek nauczył się używać wiatru i wody, po czym przyszło zastosowanie pary i elektryczności. Metody rozwoju cywilizacji powoli się doskonaliły. Po tkactwie, garncarstwie, udomowieniu zwierząt i metalurgii, nastąpiła epoka pisma i druku.

81:6.9 (907.6) Wiedza to potęga. Wynalazczość zawsze poprzedza przyspieszenie rozwoju kultury na światową skalę. Nauka i inwencje odniosły najwięcej korzyści z prasy drukarskiej a oddziaływanie wzajemne wszystkich tych czynników kulturowych i wynalazczych ogromnie przyspieszyło tempo rozwoju kulturowego.

81:6.10 (907.7) Nauka uczy człowieka mówić nowym językiem matematyki i kształci jego myślenie w kierunku wymagającym precyzji. Nauka stabilizuje także filozofię, dzięki eliminacji błędów, gdy jednocześnie oczyszcza religię przez likwidację przesądów.

81:6.11 (907.8) 4. *Zasoby ludzkie.* Cywilizacja potrzebuje ludzi, aby się rozprzestrzeniać. W normalnych warunkach, liczniejszy naród

będzie panował nad cywilizacją mniej licznej nacji. Dlatego też, gdy się nie uda zwiększyć liczby ludności do określonego punktu, nie można w pełni zrealizować predestynacji narodowej, jednak przy powiększaniu populacji przychodzi taki punkt, po którym dalszy wzrost jest samobójczy. Rozmnażanie się poza optimum właściwej proporcji obszaru ziemi do ilości ludzi oznacza albo redukcję standardów życia albo natychmiastowe poszerzenie granic terytorialnych, przez pokojową penetrację lub wojskowy podbój – narzuconą okupację.

81:6.12 (908.1) Częstoć szokują was spustoszenia wojny, jednak powinniście zdawać sobie sprawę z konieczności płodzenia dużej ilości śmiertelników, tak, aby mieć odpowiednią możliwość rozwoju społecznego i moralnego; z kolei, przy takiej płodności planetarnej szybko pojawiają się poważne problemy przeludnienia. Większość światów zamieszkałych jest mała. Urantia jest przeciętna, być może nieco poniżej średniej. Optymalna stabilizacja populacji narodowej zwiększa kulturę i zapobiega wojnie. Mądrym narodem jest ten, który wie, kiedy ma zaprzestać wzrostu liczebnego.

81:6.13 (908.2) Tym niemniej kontynent najbogatszy w zasoby naturalne i najbardziej zaawansowany w sprzęcie mechanicznym robi niewielki tylko postęp, jeśli inteligencja jego narodu jest w stadium schyłkowym. Wiedzę można zdobyć przez edukację, ale mądrość, która jest nieodzowna dla prawdziwej kultury, można zyskać jedynie poprzez doświadczenie i dzięki tym mężczyznom i kobietom, którzy

są z natury inteligentni. Tacy ludzie potrafią uczyć się z doświadczenia; mogą stać się naprawdę mądrzy.

81:6.14 (908.3) 5. *Wydajność zasobów materialnych.* Wiele zależy od mądrości, wykazywanej przy wykorzystywaniu zasobów naturalnych, wiedzy naukowej, środków materialnych i potencjałów ludzkich. Głównym czynnikiem kształtującym wczesną cywilizację był *przymus*, stosowany przez mądrych władców społeczeństwa; cywilizacja dosłownie została narzucona człowiekowi prymitywnemu przez współczesnych mu władców. Światem tym rządziły przeważnie dobrze zorganizowane i zaawansowane mniejszości.

81:6.15 (908.4) Siła nie równa się prawości, ale siła czyni to, co jest i co było historią. Dopiero niedawno Urantia osiągnęła ten punkt, w którym społeczeństwo chce debatować nad etyką siły i prawa.

81:6.16 (908.5) 6. *Efektywność języka.* Cywilizacja musi czekać na pojawienie się języka, zanim się zacznie rozprzestrzeniać. Żywe i rozwijające się języki gwarantują szerzenie się cywilizowanego myślenia i planowania. We wczesnych epokach istnienia człowieka poczyniono znaczne postępy w języku. Dziś pojawia się wielka potrzeba przyszłego rozwoju lingwistycznego, aby rozwijająca się myśl mogła się szerzyć.

81:6.17 (908.6) Język rozwinął się z organizacji grupowych, każda lokalna grupa ludzka kształtuje swój własny system wymiany słów. Język zrodził się z gestów, znaków, krzyków, dźwięków naśladowczych, intonacji i akcentów, aż do poziomu wymowy

późniejszych alfabetów. Język jest najważniejszym i najbardziej użytecznym narzędziem ludzkiego myślenia, ale nie rozwinął się w pełni, dopóki grupy społeczne nie zyskały nieco wolnego czasu. Tendencje do bawienia się językiem kształtują nowe słowa – slang. Jeśli większość ludności przyswaja slang, późniejsze jego używanie stanowi język. Okazjonalne używanie języka dzieciennego w grupie rodzinnej jest ilustracją tego, jak tworzą się dialekty.

81:6.18 (908.7) Różnice językowe zawsze uniemożliwiały zaprowadzenie pokoju na szerszą skalę. Zanim kultura zacznie się szerzyć na obszarze zajęтым przez daną rasę, na kontynencie czy na całym świecie, muszą zaniknąć języki. Uniwersalny język przyczynia się do zachowania pokoju, zabezpiecza kulturę i przysparza szczęścia. Nawet, kiedy języki świata zredukowane są do kilku, opanowanie ich przez ludzi przewodzących kulturze ma znaczny wpływ na osiągnięcie światowego pokoju i dobrobytu.

81:6.19 (908.8) Chociaż na Urantii niewielkiego postępu dokonano w kierunku ukształtowania międzynarodowego języka, wiele osiągnięto dzięki wprowadzeniu międzynarodowej wymiany handlowej. I wszystkie te stosunki międzynarodowe powinny być rozwijane, czy dotyczą one języka, handlu, sztuki, nauki, współzawodnictwa sportowego czy też religii.

81:6.20 (909.1) 7. *Efektywność urządzeń mechanicznych.* Postęp cywilizacji związany jest bezpośrednio z wynalezieniem i posiadaniem narzędzi, maszyn i środków ich dystrybucji. Ulepszone narzędzia, pomysły i wydajne maszyny, decydują o przetrwaniu

konkurujących ze sobą grup ludzkich na arenie zaawansowanej cywilizacji.

81:6.21 (909.2) W dawnych czasach jedyną energią stosowaną przy uprawie ziemi była siła ludzka. Długo trwały zmagania, aby zastąpić człowieka wołem, skoro ten odbierał pracę człowiekowi. Później maszyny zaczęły zastępować ludzi i każdy taki krok naprzód przyczynia się bezpośrednio do rozwoju społeczeństwa, gdyż wyzwala ludzką energię do osiągnięcia bardziej wartościowych celów.

81:6.22 (909.3) Nauka, kierowana mądrością, może stać się największym wyzwolicielem społeczeństwa. Epoka mechaniczna może okazać się katastrofalna tylko dla tego narodu, którego poziom intelektualny jest za niski, aby odkryć mądre metody i rozsądne sposoby pomyślnego dostosowania się do przejściowych trudności, narosłych w wyniku nagłej utraty pracy przez wielką liczbę ludzi, w konsekwencji zbyt szybkiego wynalezienia nowych rodzajów maszyn oszczędzających pracę.

81:6.23 (909.4) 8. *Charakter krzewicieli oświaty.* Społeczne dziedzictwo umożliwia człowiekowi opieranie się na barkach wszystkich jego poprzedników, tych, którzy cokolwiek wnieśli do sumy kultury i wiedzy. W tym zadaniu, przekazywania kagańca kultury następnemu pokoleniu, rodzina zawsze będzie instytucją podstawową. Zabawa i życie społeczne idą za nią w kolejności, ze szkołą na końcu, ale równie nieodzowną w kompleksowym i wysoce zorganizowanym społeczeństwie.

81:6.24 (909.5) Owady rodzą się w pełni wyszkolone i wyposażone do życia – faktycznie do bardzo zawężonej i czysto instynktownej egzystencji. Dziecko ludzkie rodzi się bez edukacji, dlatego też człowiek posiada tę możliwość, aby poprzez kontrolę metod nauczania młodszej generacji znacznie przekształcić ewolucyjny kierunek cywilizacji.

81:6.25 (909.6) Najważniejszymi czynnikami, które w dwudziestym wieku przyczyniają się do ożywiania cywilizacji i zaawansowania kultury są: znaczna intensyfikacja podróżowania po świecie i bezprzykładne udogodnienia w metodach komunikowania się. Jednak postęp w edukacji nie dotrzymuje kroku poszerzającej się strukturze społecznej; tak samo współczesne uznanie dla etyki odbiega od rozwoju czysto intelektualnego i naukowego. I cywilizacja współczesna stanęła w martwym punkcie rozwoju duchowego oraz ochrony instytucji rodziny.

81:6.26 (909.7) 9. *Ideały ludzkie*. Ideały jednego pokolenia kształtują drogi przeznaczenia jego bezpośredniego potomstwa. *Jakość* przywódców społeczeństwa będzie stanowić o tym, czy cywilizacja idzie naprzód czy wstecz. Rodziny, Kościoły i szkoły jednego pokolenia stanowią o cechach charakteru następnego pokolenia. Moralny i duchowy rozmach rasy czy narodu stanowi przeważnie o kulturalnym tempie rozwoju takiej cywilizacji.

81:6.27 (909.8) Ideały wywyższają źródło strumienia społecznego. I żaden strumień nie wzniesie się ani na jotę ponad swoje źródło, bez znaczenia, jaka może być zastosowana metoda nacisku czy kontroli

ukierunkowującej. Moc napędowa nawet najbardziej materialnych aspektów cywilizacji kulturowej tkwi w najmniej materialnych osiągnięciach społeczeństwa. Inteligencja może kontrolować mechanizm cywilizacji, mądrość może nim kierować, ale duchowy idealizm jest tą energią, która faktycznie doskonali i posuwa naprzód ludzką kulturę z jednego poziomu osiągnięć na drugi.

81:6.28 (910.1) Z początku życie było walką o byt, teraz jest o standard życia, potem będzie o jakość myślenia i to jest nadchodzący, ziemski cel ludzkiej egzystencji.

81:6.29 (910.2) *10. Koordynacja specjalistów.* Cywilizacja została znacznie przyspieszona przez wczesny podział pracy i jego późniejsze następstwo – specjalizację. Teraz cywilizacja jest zależna od skutecznej koordynacji specjalistów. W miarę rozwoju społeczeństwa trzeba będzie znaleźć jakąś metodę zbliżania do siebie różnych specjalistów.

81:6.30 (910.3) Liczba specjalistów społecznych, artystycznych, technicznych i przemysłowych wciąż będzie wzrastać i rozwijać się będą ich zdolności i biegłość. I to zróżnicowanie zdolności oraz różnorodność zajęć osłabi w końcu i rozdrobni społeczeństwo ludzkie, jeśli się nie wytworzy skutecznych metod koordynacji i współpracy. Tym niemniej inteligencja, która jest zdolna do takiej pomysłowości i takiej specjalizacji, powinna być w pełni miarodajna do wymyślenia odpowiednich metod kontroli i korygowania

wszelkich problemów, wynikających z gwałtownego wzrostu inwencji i przyspieszonego tempa ekspansji kulturowej.

81:6.31 (910.4) 11. *Metody znajdowania posady.* Następna epoka rozwoju społecznego będzie uosobieniem lepszej i bardziej efektywnej współpracy międzyludzkiej, jak również koordynacji wciąż narastającej i poszerzającej się specjalizacji. A kiedy praca różnicuje się coraz bardziej, należy wymyślić jakieś metody kierowania jednostek do odpowiedniej pracy. Maszyny nie są jedyną przyczyną bezrobocia u cywilizowanych narodów Urantii. Ekonomiczna złożoność, ciągle zwiększanie się specjalizacji przemysłowej i profesjonalnej, przysparza problemów przy poszukiwaniu odpowiedniego miejsca zatrudnienia.

81:6.32 (910.5) Nie wystarczy przeszkolić człowieka do pracy; w złożonym społeczeństwie muszą także istnieć skuteczne metody znalezienia jemu posady. Zanim przeszkoli się obywateli w wysoce wyspecjalizowanych sposobach zarabiania na życie, powinni być oni przeszkoleni w jednej lub większej ilości prac pospolitych, zawodów lub powołań, które można wykonywać wtedy, kiedy są oni chwilowo niezatrudnieni w swojej, wyspecjalizowanej pracy. Żadna cywilizacja nie przetrwa długo, kiedy ma liczną klasę bezrobotnych. Z czasem, nawet najlepsi obywatele zostaną wypaczeni i zdemoralizowani, kiedy przyjmują pomoc z kasy państwowej. Nawet dobroczynność prywatna staje się szkodliwa, gdy długo jest stosowana wobec zdrowych obywateli.

81:6.33 (910.6) Takie wysoce wyspecjalizowane społeczeństwo nie przyjmie życzliwie starożytnych praktyk komunalnych i doświadczeń feudalnych dawnych ludów. Prawda, że wiele służb działających dla wspólnego dobra może być zadowalająco i z korzyścią uspołecznione, jednak wysoce wyszkolone i ultraspecjalistyczne jednostki ludzkie najlepiej są kierowane dzięki pewnej metodzie inteligentnej współpracy. Zmodernizowana koordynacja i braterskie prawa stworzą dłużej trwającą współpracę, niż starsze i bardziej prymitywne metody komunizmu, czy dyktatorskich instytucji rządowych, opartych na sile.

81:6.34 (910.7) **12. Gotowość do współpracy.** Jedną z wielkich przeszkód na drodze rozwoju społeczeństwa ludzkiego jest konflikt pomiędzy interesami i dobrem większych, bardziej uspołeczniionych grup ludzkich i mniejszych, odmiennie zorientowanych, aspołecznych związków ludzkości, nie mówiąc już o antyspołecznie nastawionych pojedynczych jednostkach.

81:6.35 (910.8) Żadna cywilizacja narodowa nie przetrwa długo, jeśli jej metody edukacyjne, jak również ideały religijne nie inspirują wysokiego typu inteligentnego patriotyzmu oraz oddania narodowi. Bez tego rodzaju inteligentnego patriotyzmu i solidarności kulturowej, wszystkie narody zmierzają do rozpadu, na skutek zaściankowej zazdrości i wyrachowania.

81:6.36 (911.1) Utrzymanie światowej cywilizacji zależne jest od tego, czy istoty ludzkie nauczą się żyć razem w pokoju i braterstwie. Bez odpowiedniej koordynacji, cywilizacji industrialnej zagrażają

niebezpieczeństwa ultraspecjalizacji: monotonia, zawężenie horyzontów i tendencje do powstawania braku zaufania i zazdrości.

81:6.37 (911.2) 13. *Efektywne i mądre przywództwo.* Cywilizacja jest bardzo mocno uzależniona od entuzjastycznego i efektywnego ducha, który ją napędza. Przy podnoszeniu wielkiego ciężaru, dziesięciu ludzi nie zrobi więcej niż jeden, chyba, że podnoszą razem – wszyscy równocześnie. Taka zespołowa praca – współpraca społeczna – zależna jest od przywództwa. Cywilizacje kulturowe, przeszłe i współczesne, opierają się na inteligentnej współpracy ich obywateli z mądrymi i postępowymi przywódcami; a dopóki człowiek nie rozwinie się do wyższych poziomów, cywilizacja wciąż będzie zależeć od mądrego i energicznego przywództwa.

81:6.38 (911.3) Silne cywilizacje powstają z rozsądnych współzależności pomiędzy bogactwem materialnym, wielkością intelektualną, wartością moralną, mądrością społeczną i wnikliwością kosmiczną.

81:6.39 (911.4) 14. *Przemiany społeczne.* Społeczeństwo nie jest boską instytucją, jest zjawiskiem powstałym w wyniku stopniowej ewolucji a postęp cywilizacji zawsze jest opóźniony, kiedy jej przywódcy ociągają się z dokonaniem takich zmian w organizacji społecznej, które są niezbędne dla dotrzymania kroku naukowym osiągnięciom epoki. Mimo wszystko nie należy pogardzać czymś tylko dlatego, że jest stare, tak samo idea nie musi być akceptowana bezwarunkowo tylko dlatego, że jest czymś nowym.

81:6.40 (911.5)

Człowiek nie powinien się bać eksperymentów z mechanizmami społecznymi. Jednak takie przygody z dostosowaniem kulturowym powinny być zawsze nadzorowane przez tych, którzy są dobrze obeznani z historią ewolucji społecznej a innowacje takie zawsze powinny być konsultowane z mądrością tych, którzy mają praktyczne doświadczenie w dziedzinie rozważanego eksperymentu społecznego czy ekonomicznego. *Żadna wielka przemiana społeczna czy ekonomiczna nie powinna być przeprowadzana gwałtownie.* Wszelkiego rodzaju dostosowania ludzkie – fizyczne, społeczne czy ekonomiczne, wymagają czasu. Tylko dostosowania moralne i duchowe mogą być dokonywane pod wpływem chwili, ale nawet one potrzebują czasu dla pełnego wypracowania ich reperkusji materialnych i społecznych. Ideały ludzkie są głównym oparciem i zabezpieczeniem w czasie tego krytycznego okresu, kiedy cywilizacja jest w stadium przejściowym z jednego stopnia na drugi.

81:6.41 (911.6)

15. *Zapobieganie załamaniu się w stadium przejściowym.* Społeczeństwo jest potomstwem wielu epok prób i błędów; jest ono tym, co przetrwało selektywne dostosowania i ponowne dopasowania w kolejnych stadiach wiekowego wspinania się ludzkości od poziomu zwierzęcego do ludzkich poziomów statusu planetarnego. Największym niebezpieczeństwem dla jakiegokolwiek cywilizacji – w jakimkolwiek danym momencie – jest możliwość załamania się w czasie przechodzenia od ustalonych metod

przeszłości do nowych i lepszych, ale niesprawdzonych, przyszłościowych zasad postępowania.

81:6.42 (911.7) Kierownictwo konieczne jest dla osiągnięcia postępu.

Mądrość, wnikliwość i przewidywanie niezbędne są dla przetrwania narodów. Cywilizacja nigdy naprawdę nie jest zagrożona, dopóki nie zanika sprawne kierownictwo. A wielkość tak mądrego kierownictwa nigdy nie przekracza ilościowo jednego procentu populacji.

81:6.43 (911.8) Cywilizacja wspięła się po szczeblach drabiny ewolucyjnej do tego właśnie miejsca, w którym mogły zacząć działać te potężne czynniki, jakie osiągają swą kulminację w gwałtownie rozwijającej się kulturze wieku dwudziestego. I tylko dzięki trzymaniu się omawianych, podstawowych zasad, człowiek może mieć nadzieję na zachowanie swojej dzisiejszej cywilizacji i zapewnienie jej ciągłego rozwoju i trwania.

81:6.44 (912.1) Taki jest sens bardzo długich trudów, jakie przechodzili ludzie tej Ziemi od czasów Adama, dążąc do stworzenia cywilizacji. Współczesna kultura jest prostym wynikiem tej żmudnej ewolucji. Postęp był względnie powolny przed odkryciem druku, ponieważ jedno pokolenie nie mogło zbyt szybko skorzystać z osiągnięć swych poprzedników. Teraz jednak społeczność ludzka idzie naprzód, siłą skumulowanego rozmachu wszystkich tych epok, przez które przeszła cywilizacja.

81:6.45 (912.2)

[Nadzorowane przez archaniola z Nebadonu].